

Sygn. akt VIII *Pa* 184/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Małgorzata Andrzejewska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Joanna Smycz</b> <b>SSR del. Grzegorz Tyrka (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Dominika Smyrak</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 11 grudnia 2014r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** R. P.

**przeciwko** (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

**o** odszkodowanie

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 3 czerwca 2014 r. **sygn. akt** IV P 591/12

1. odrzuca apelację w zakresie sprostowania świadectwa pracy;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO J. S. (-) SSO M. A. (-) SSR del. G. T.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 184/14

## UZASADNIENIE

Powód R. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwoty 10 384,50 zł tytułem odszkodowania w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę

oraz domagał się sprostowania przez pozwaną świadectwa pracy w zakresie wskazania trybu i podstawy prawnej rozwiązania stosunku pracy.

Na uzasadnienie podano, że powód był pracownikiem pozwanej od dnia 17 maja 2006 roku na stanowisku inspektora technicznego nadzoru i rozliczeń. W dniu 10 października 2011 roku został przeprowadzony odbiór robót wykonanych na budynku przy ul. (...) w Z.. W odbiorze tym, oprócz powoda, uczestniczyli przedstawiciele wspólnoty mieszkaniowej oraz wykonawca robót. W trakcie odbioru przedstawiciele wspólnoty mieszkaniowej potwierdzili wykonanie robót, co znalazło odzwierciedlenie w protokole końcowym. W chwili podpisania protokołu odbioru, do wykonania zostały roboty wykończeniowe, które opóźniły się ze względu na stan gruntu. Wykonawca zobowiązał się wykonać je do dnia 15 października 2011 roku. Zdaniem powoda prace remontowe zostały wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną i w chwili sporządzania protokołu końcowego pozostały jedynie prace porządkowe. Tymczasem pracodawca wręczył powodowi w dniu 18 października 2011 roku pismo rozwiązujące umowę o pracę, wskazując jako przyczynę ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, to jest działalnie na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z. oraz Zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., co przejawiało się poprzez podpisanie protokołu końcowego odebrania robót (potwierdzenie nieprawdy) w dniu 10 października 2011 roku na kwotę 71 020 zł. Powód podał, że rozwiązanie umowy o pracę było nieuzasadnione, ponieważ nie działał na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z., a prace w zakresie izolacji budynku i jego drenażu były zakończone.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda poniesione koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że powód w sposób rażący naruszył swoje podstawowe obowiązki pracownicze, czym naraził pracodawcę na szkodę. Powód był zatrudniony na stanowisku inspektora nadzoru robót budowlanych i winien był stosować się do regulacji art. 25 Prawa budowlanego. Do obowiązków pracowniczych powoda należało nadzorowanie wykonywania prac remontowo-budowlanych w budynkach wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez pozwaną. Powód od dłuższego czasu nie wywiązywał się należycie ze swoich obowiązków pracowniczych. Powód dokonywał odbioru robót niewykonanych w całości, jak również wykonanych wadliwie, co było podstawą wystawienia faktur i zapłaty na rzecz wykonawców. Pozwana podała, że bezpośrednią przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę było podpisanie w dniu 11 października 2011 roku protokołu odbioru prac budowlanych zleconych przez Wspólnotę Mieszkaniową (...) przy ul. (...) w Z., co pozwoliło wykonawcy T. S. wystawienie faktur końcowych, i spowodowało wypłatę wynagrodzenia, pomimo niewykonania robót budowlanych. Pozwana wskazała, że przeprowadzona w dniu 17 października 2011 roku wizja lokalna z udziałem przełożonej powoda B. B., prezesa pozwanej spółki (...), kierownika sekcji organizacyjno – prawnej A. Ż. oraz powoda wykazała szereg uchybień, które nie dawały podstaw do dokonania odbioru końcowego. W czasie wizji lokalnej S. S. poinformował powoda, że rozwiązuje z nim umowę o pracę w trybie natychmiastowym, natomiast potwierdzenie pisemne zostanie mu wręczone w dniu 18 października 2011 roku. Pozwana zaznaczyła, że powód już wcześniej naruszał swoje obowiązki pracownicze. Nadzorując remont dachu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z., powód dokonał odbioru prac pomimo, że roboty budowlane nie były prawidłowo wykonane. Wskutek wadliwie wykonanych prac dekarских pozwana wytoczyła proces przeciwko wykonawcy o naprawę gwarancyjną dachu. Powołany w sprawie biegły wskazał, iż prace dekarские wykonano amatorsko i należy ponownie przeprowadzić remont dachu. Nadto, powód zmienił cenę papy na korzyść wykonawcy i naraził wspólnotę mieszkaniową na dodatkowy koszt w wysokości 20 000 zł. Natomiast podczas przeprowadzenia remontu budynków należących do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z., powód odebrał roboty budowlane bez zastrzeżeń. Na skutek interwencji członków wspólnoty mieszkaniowej, pozwana powołała rzeczoznawcę, który stwierdził nieprawidłowo wykonane: spadki rury drenarskiej, położenie zbyt cienkiej warstwy masy przeciwwilgociowej na ścianie i ubytki tej warstwy, położenie zbyt małej ilości żwiru wokół rury drenarskiej. W przypadku nadzoru nad pracami remontowymi w obrębie Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z., powód odebrał od wykonawcy fakturę i nie przekazał jej do zapłaty, przez co naraził wspólnotę mieszkaniową na zapłatę odsetek za opóźnienie. Powód nadzorował także prace związane z wykonywaną izolacją i drenażem w budynku należącym do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z.. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami, powoda pozbawiono premii. Dodatkowo roboty były prowadzone pod nadzorem Miejskiego

i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Urzędnicy po powiadomieniu przez powoda i wykonawcę o terminie odbioru prac, przybyli na miejsce, i wobec niezakończenia robót musieli przełożyć termin odbioru, chociaż powód winien był ocenić i sprawdzić, czy podany termin jest aktualny.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew, pozwana podała, że ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez powoda nie miało charakteru jednorazowego incydentu, lecz następowało wielokrotnie, za co powód został kilka razy pozbawiony premii. Zachowanie powoda mogło narazić pozwaną na utratę dobrego imienia i rezygnację wspólnot mieszkaniowych ze zlecanego pozwanej zarządu.

Na rozprawie dnia 26 stycznia 2012 roku powód cofnął pozew w zakresie sprostowania świadectwa pracy, a pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie pozwu w tym zakresie.

***Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu w sprawie IV P 538/11 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 384,50 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2 358 zł, umorzył postępowanie w zakresie sprostowania świadectwa pracy oraz orzekł o kosztach postępowania.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż pozwana naruszyła art. 30 § 3 k.p., bowiem oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę nastąpiło w formie ustnej, a nie pisemnej. Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do oddalenia powództwa na podstawie art. 8 k.p., bowiem na sprzeczność zachowania drugiej strony stosunku prawnego nie może powoływać się ten, kto sam te zasady narusza. Pozwana, rozwiązując niezgodnie z prawem umowę o pracę, winna liczyć się z sankcją zapłaty powodowi odszkodowania. Sąd I instancji orzekł o odszkodowaniu na mocy art. 56 § 1 k.p. i art. 58 k.p.

Pozwana wywiodła apelację, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa o odszkodowanie, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Pozwana zarzuciła między innymi naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 8 k.p. – poprzez uznanie, że zachowanie powoda nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana podała, że decyzja o rozwiązaniu dnia 17 października 2011 roku z powodem umowy o pracę była uprawniona i stanowiła naturalną reakcję na skrajnie rażące zachowanie powoda. Pozwana wskazała, że z załączonych do odpowiedzi na pozew dowodów wynika, że powód spowodował u pozwanej znaczne straty materialne i naraził ją na utratę dobrego imienia, co ma istotne znaczenie dla pozyskiwania dalszych zleceń na obsługę wspólnot mieszkaniowych.

***Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VIII Pa 121/12 uchylił zaskarżony wyrok w zakresie zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sporu. Sąd II instancji podniósł, że do rozwiązania stosunku pracy doszło w dniu 17 października 2011 roku w formie ustnej. Zatem czynność pracodawcy była dotknięta uchybieniem formalnym. Uchybienie formalne powoduje, iż należało uznać, że umowa o pracę z powodem uległa rozwiązaniu z naruszeniem przepisów prawa, bez konieczności badania innych przesłanek w postaci istnienia uzasadnionej przyczyny rozwiązania umowy o pracę, jej konkretności, prawdziwości i zrozumiałości dla pracownika. Sąd II instancji uznał, że rodzaj stawianych powodowi zarzutów kwalifikowanych jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych winien zostać oceniony w kontekście treści art. 8 k.p. (zasad współżycia społecznego). Oznacza to, że Sąd I instancji winien był zbadać, czy stawiane powodowi zarzuty wyczerpują znamiona ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych; a następnie ocenić, czy w tej sytuacji domaganie się przez powoda odszkodowania za rozwiązanie stosunku pracy, dotkniętego uchybieniem formalnym, nie stanowiło nadużycia prawa. Zarzucone bowiem

przez pozwaną ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych nie miało charakteru incydentalnego, lecz następowało wielokrotnie, co prowadziło z kolei do narażenia wspólnot mieszkaniowych, zarządzanych przez pozwaną na straty, utratę dobrego imienia przez pozwaną. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że za naganne zachowania powoda pozbawiono go kilkukrotnie premii, a pracodawca nosił się z zamiarem rozwiązania z nim umowy o pracę.

Sąd II instancji w dalszej części pisemnego uzasadnienia podniósł, że wnioski Sądu I instancji o braku podstaw do oddalenia powództwa na mocy art. 8 k.p. zostały wyciągnięte przedwcześnie, bez przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Sąd II instancji podkreślił, że wprawdzie przy dokonywaniu oceny prawidłowości rozwiązania umowy o pracę z powodem, należy ocenić okoliczności konkretnego zdarzenia opisanego w protokole kontroli z dnia 17 października 2011 roku oraz w piśmie pozwanej z dnia 18 października 2011 roku, to jednak czynione powodowi zarzuty wielokrotnego ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, potwierdzania nieprawdy w protokołach odbioru robót, a przez to narażania na straty wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez pozwaną oraz narażanie pozwanej na utratę dobrego imienia i utratę klientów, nie pozostają bez wpływu dla oceny zasadności korzystania przez powoda z jego uprawnień w kontekście art. 8 k.p. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd II instancji wskazał, że fakt naruszenia zasad współżycia społecznego przez jedną stronę stosunku prawnego nie usprawiedliwia zaniechania przez sąd rozpoznający sprawę dokładnego ustalenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz porównania, rozważenia i oceny zachowania się obu stron i wyprowadzenia wniosków, co do zasadności postawienia przez tę stronę zarzutu nadużycia prawa podmiotowego, wynikającego z naruszenia zasad współżycia społecznego przez drugą stronę. Ze względu na stopień i okoliczności naruszenia rozpatrywanych zasad przez strony, może się okazać, że zarzut nadużycia prawa postawiony przez jedną z nich powinien zostać uwzględniony, pomimo iż sama dopuściła się takiego naruszenia. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy naganność jej zachowania jest niewielka i nieproporcjonalna w porównaniu z nagannością zachowania drugiej strony. Dopiero łączna ocena zachowania się obu stron, z uwzględnieniem motywów i przyczyn, a także stopnia naganności postępowania każdej z nich i rozważenia, w jakim stopniu zachowanie się strony zgłaszającej zarzut nadużycia prawa było reakcją na zachowanie drugiej strony, pozwala na ocenę, czy strona zgłaszająca taki zarzut zasługuje na ochronę na podstawie art. 8 k.p. – wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 roku, w sprawie I PK 135/10, opublikowany w LEX nr 794776.

Sąd II instancji podniósł, że Sąd I instancji nie zbadał i nie dokonał oceny zachowań powoda w kontekście treści art. 8 k.p. W związku z tym rolą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest zbadanie, czy i jaką szkodę poniosła pozwana przez działanie powoda; czy zachowanie powoda, z powodu którego pozwana rozwiązała umowę o pracę, ma charakter ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych i narażiło pracodawcę na szkodę; czy znajduje potwierdzenie stawiane przez pozwaną zarzuty wielokrotnego potwierdzania nieprawdy w protokołach odbioru robót budowlanych przez powoda, narażania dobrego imienia pozwanej oraz narażania zarządzanych wspólnot mieszkaniowych na straty materialne, co – jak twierdzi pozwana – zaowocowało toczącymi się procesami sądowymi. Rolą Sądu I instancji było także dokonanie oceny zachowania pozwanej, która rozwiązała z powodem umowę o pracę z uchybieniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę; czy zachowanie pozwanej miało charakter naruszenia zasad współżycia społecznego oraz czy naruszenie to pozbawia jej prawa powoływania się na art. 8 k.p.

***Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 3 czerwca 2014 roku oddalił powództwo o odszkodowanie i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 150 zł tytułem poniesionych kosztów postępowania.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku inspektora technicznego nadzoru i rozliczeń w D. (...) Wspólnot Mieszkaniowych. Powód nadzorował prace remontowe zlecane przez stronę pozwaną na rzecz zarządzanych wspólnot mieszkaniowych. Powód często podpisywał protokoły odbioru prac remontowo-budowlanych pomimo, że w rzeczywistości prace te nie były w całości wykonane lub były wykonane wadliwie. Podpisanie protokołu odbioru końcowego prac powodowało obowiązek strony pozwanej uruchomienia środków na zapłatę dla wykonawcy.

Sąd I instancji ustalił, że powód we wrześniu 2008 roku nadzorował między innymi wykonanie prac remontowych pokrycia dachowego budynków należących do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z.-B.. Prace te nie zostały prawidłowo wykonane, ponieważ papa była źle zgrzewana oraz źle zostały wykonane obróbki blacharskie. Papa termozgrzewalna była poprzybijana gwoździami; natomiast stare warstwy papy nie zostały wcześniej usunięte. Zarząd wspólnoty mieszkaniowej kwestionował prawidłowość wykonania prac i chciał wstrzymania zapłaty do czasu wykonania poprawek. Mimo tych okoliczności powód podpisał protokół końcowy odbioru prac, nie informując o nieprawidłowościach pozwanej spółki, która wypłaciła wykonawcy całość wynagrodzenia. Nadto, powód w rozliczeniu zmienił samowolnie na korzyść wykonawcy cenę papy na wyższą, podczas gdy wykonawca zastosował tańszą papę gorszej klasy. Powód swoim zachowaniem naraził wspólnotę mieszkaniową na dodatkowy koszt 14 000 zł. Za to naruszenie obowiązków pracowniczych na powoda nałożono karę porządkową, a pozwana musiała ponownie wykonywać remont dachu, ponieważ przeciekał on. Kosztorys prac związanych z usuwaniem usterek błędnie wykonanego remontu dachu nadzorowanego przez powoda pozwana oszacowała na kwotę 75 000 zł, bez uwzględnienia kosztu ściągnięcia starych, nieusuniętych warstw papy przy remoncie w 2008 roku. Pozwana została również wezwana przez wspólnotę mieszkaniową do uiszczenia kwoty 14 000 zł w związku z zawyżeniem przez powoda ceny papy w kosztorysie pomykonawczym.

Sąd I instancji ustalił, że w latach 2007/2008 powód był również inspektorem nadzoru remontu budynku mieszkalnego przy ul. (...) w Z.. Nadzorował prace polegające na wykonaniu izolacji pionowej i drenażu budynku. W wykonanych pracach również stwierdzono wiele nieprawidłowości. W związku z tym remontem pozwana musiała powołać biegłych, ponieważ w miejscach, gdzie do tej pory nie było wody, po remoncie zaczęła się pojawiać. Biegli stwierdzili, że remont nie został poprawnie wykonany, przede wszystkim ze względu na zły spadek rury drenażowej oraz zastosowanie zbyt cienkiej powłoki bitumicznej oraz małą ilość żwiru, który otaczał rurę drenarską.

Sąd I instancji ustalił, że w 2011 roku powód nadzorował prace związane z remontem dachu budynku mieszkalnego należącego do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z.. Powód potwierdził w protokole odbioru prac wymianę rynien i rur spustowych na obydwu budynkach, natomiast w rzeczywistości zostały one wymienione jedynie na jednym z nich. W związku z tym zarząd wspólnoty wypowiedział pozwanej umowę o zarządzanie ich nieruchomościami.

W związku z nienależyтым wykonywaniem obowiązków pracowniczych, pozwana miała zamiar rozwiązać z powodem umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 11 października 2011 roku powód potwierdził w protokole końcowym odbioru robót wykonanie bez zastrzeżeń prac w postaci ocieplenia budynku, ułożenia tynku mineralnego, drenażu i opaski z płyt chodnikowych, wykonanych na budynku mieszkalnym przy ul. (...) w Z.. Protokół ten został również podpisany przez dwóch przedstawicieli wspólnoty mieszkaniowej. W dniu 17 października 2011 roku przełożona powoda B. B. została poinformowana telefonicznie przez członka Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z. J. S. (2), że remont elewacji i izolacji został przeprowadzony w sposób nieprawidłowy. O fakcie tym B. B. powiadomiła prezesa zarządu pozwanej spółki (...). O godzinie 14.30 na miejscu realizacji prac stawili się B. B., powód oraz prezes pozwanej spółki i kierownik sekcji organizacyjno-prawnej A. Ż., który wykonał zdjęcia z przeprowadzonych prac. W trakcie kontroli ustalono, że nie dokończono prac izolacyjnych, nie wykonano elewacji ściany pomiędzy folią kubełkową a ścianą pomalowaną. Wokół budynku pozostał gruz, teren po wykopach nie został zagęszczony, splantowany i przywrócony do pierwotnego stanu; natomiast na elewacji wystąpiły przebarwienia i załamania na położonym tynku. Nadto, pozostawiono przewody antenowe na elewacji budynku bez ich umocowania na wspornikach. Wykonawca po podpisaniu protokołu odbioru prac końcowych usunął narzędzia, a jego pracownicy w najbliższych dniach nie pojawili się już na placu budowy.

W związku z zaistniałą sytuacją prezes pozwanej spółki zwrócił się do powoda o wyjaśnienie zastanego stanu na budowie, pomimo podpisania protokołu końcowego z adnotacją „bez uwag”. Wobec faktu, że powód nie potrafił satysfakcjonująco wyjaśnić swojego zachowania, prezes pozwanej S. S., zirytowany działaniami powoda, złożył mu ustnie oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym z dniem 17 października 2011

roku. Jednocześnie zakomunikował powodowi, że potwierdzenie wypowiedzenia w formie pisemnej otrzyma w dniu następnym.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 18 października 2011 roku w dziale kadr powód odebrał pismo o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych na stanowisku inspektora technicznego tj. działanie na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w Z. oraz zarządu pozwanej spółki, co przejawiało się przez podpisanie protokołu końcowego odebrania robót (potwierdzenie nieprawdy) w dniu 10 października 2011 roku na kwotę 71 020 zł. Na uzasadnienie swojej decyzji pozwana wskazała, że w dniu kontroli (17.10.2011 roku) ustalono, że prace objęte protokołem końcowym robót w dużej mierze nie zostały wykonane, np. nie zakończono izolacji budynku, nie wywieziono nadmiaru gruzu i ziemi po robotach budowlanych, nie dokończono drenażu, nie uzupełniono kostki brukowej, stwierdzono brak listwy wykończeniowej przy folii izolacyjnej, nie pomalowano cokołu budynku, nie uporządkowano i niechlujnie osadzono na elewacji kable anten telewizyjnych, stwierdzono wykwyty na elewacji od strony ul. (...), źle wykonano elewację nad wejściem do klatki schodowej.

Sąd I instancji ustalił, że w związku z pracami nadzorowanymi przez powoda, pozwana wystąpiła na drogę sądową przeciwko wykonawcom robót. Wykonawcy na swoją obronę podnosili, że na budowach był powód, który nie wnosił zastrzeżeń do sposobu prowadzenia prac budowlanych. W związku z nieprawidłowym nadzorem nad budowlami wykonywanym przez powoda, pozwana utraciła zarząd nad wspólnotą mieszkaniową, została zobowiązana do zwrócenia kwoty 14 000 zł w związku z zawyżeniem ceny papy i zobowiązała się zapewnić wspólnotom mieszkaniowym pomoc prawną w procesach z wykonawcami.

Sąd I instancji, dokonując oceny materiału dowodowego, nie zgodził się z twierdzeniami powoda, że mógł on podpisać protokół końcowy odbioru prac, gdyż pozostały tylko prace wykończeniowe i porządkowe. Z dokumentacji fotograficznej stanu placu budowy wynika, że prace budowlane nie zostały zakończone. Wykonawca po sporządzeniu protokołu końcowego opuścił plac budowy, i jedynie szybka interwencja zarządu wspólnoty mieszkaniowej umożliwiła dokończenie prac remontowych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że ponownie rozpoznając sprawę, był związany wytycznymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji. W ocenie Sądu I instancji zasadny był zarzut pozwanej związany z koniecznością oceny zachowania powoda w kontekście regulacji art. 8 k.p. (zasad współżycia społecznego). Pozwana, składając powodowi oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę, naruszyła art. 30 § 3 k.p., zgodnie z którym oświadczenie każdej ze stron o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie. Natomiast zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Sąd I instancji podniósł, że kategoria podstawowych obowiązków pracowniczych obejmuje te obowiązki, które odgrywają zasadniczą rolę w realizacji zatrudnienia pracownika. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. może być tylko czyn pracownika przez niego zawiniony, który zarazem stanowi istotne zagrożenie interesów pracodawcy. Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego działanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażąca niedbalstwo. Ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych jest czyn bezprawny, sprzeczny z powinnościami ciążącymi na pracowniku, jako na podmiocie stosunku pracy. Czyn taki może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Istotne jest to by pozostawał w kolizji z obowiązkami pracownika. Przy ocenie, czy naruszenie przez pracownika jego obowiązków w sposób określony omawianym przepisem nastąpiło, trzeba brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na osąd o charakterze tego przewinienia. Niewątpliwie, zatem należy wziąć przede wszystkim pod uwagę stosunek psychiczny pracownika

do nakazu lub zakazu określonego działania lub zaniechania. Obejmuje on między innymi sferę motywacyjną postępowania pracownika, a więc pobudki działania pracownika i ich ocenę przez niego samego.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji uznał, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, podpisując protokół odbioru końcowego prac remontowych wykonanych na budynku przy ul. (...) w Z.. Prace remontowe nie zostały zakończone, a inspektor nie powinien dopuścić do wypłaty wynagrodzenia wykonawcy, który po podpisaniu protokołu opuścił plac budowy i nie wiadomo, kiedy zamierzał dokończyć prowadzone prace. Powód wskazał, że z wykonawcą łączyła go ustna umowa gentelmeńska na dokończenie prac budowlanych. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powód po podpisaniu protokołu nie sprawdził, czy wykonawca kończy prace budowlane zgodnie z umową. W następstwie zachowania powoda, członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) czuli się oszukani przez pozwaną, a prace budowlane jeszcze kilka miesięcy po podpisaniu protokołu nie były zakończone. Powód, pełniąc obowiązki inspektora nadzoru, powinien był czuwać nad przebiegiem prac budowlanych. Do powoda, będącego pracownikiem pozwanej - zarządcy nieruchomości, wspólnota mieszkaniowa miała zaufanie, jako do osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia oraz z założenia osoby, która powinna działać na korzyść wspólnoty, nie wykonawcy. Powód winien był wykonywać swoje obowiązki pracownicze, przestrzegając art. 25 Prawa budowlanego (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1409 ze zm.), zgodnie z którym do podstawowych obowiązków inspektora nadzoru inwestorskiego należy: 1) reprezentowanie inwestora na budowie przez sprawowanie kontroli zgodności jej realizacji z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej; 2) sprawdzanie jakości wykonywanych robót i wbudowanych wyrobów budowlanych, a w szczególności zapobieganie zastosowaniu wyrobów budowlanych wadliwych i niedopuszczonych do stosowania w budownictwie; 3) sprawdzanie i odbiór robót budowlanych ulegających zakryciu lub zanikających, uczestniczenie w próbach i odbiorach technicznych instalacji, urządzeń technicznych i przewodów kominowych oraz przygotowanie i udział w czynnościach odbioru gotowych obiektów budowlanych i przekazywanie ich do użytkowania; 4) potwierdzanie faktycznie wykonanych robót oraz usunięcia wad, a także, na żądanie inwestora, kontrolowanie rozliczeń budowy.

Sąd I instancji podniósł, że powód w sposób naganny wywiązywał się ze swoich podstawowych obowiązków. Stan prac budowlanych budynku przy ul. (...) w Z. nie pozwalał na podpisanie protokołu końcowego odbioru oraz uruchomienie wypłaty wynagrodzenia dla wykonawcy. Powód swoim zachowaniem naraził pozwaną na poniesienie kosztów związanych z koniecznością zapewnienia obsługi prawnej w procesach sądowych, które wytaczały wspólnoty mieszkaniowe przeciwko wykonawcom prac nadzorowanym przez powoda. Wskutek zachowania powoda, pozwana została narażona na utratę dobrego imienia oraz ryzyko zerwania umów o zarząd nieruchomościami.

Sąd I instancji uznał, że zachowanie powoda, będące podstawą rozwiązania umowy o pracę, było zawinione. Powód świadomie potwierdził końcowy odbiór prac, choć faktycznie nie były one dokończone, i nie uczynił o tym wzmianki w protokole odbioru, co mogłoby wpłynąć na częściową wypłatę środków dla wykonawcy.

Skoro przyczyny rozwiązania umowy o pracę były prawdziwe, konkretne i uzasadniały ustanie stosunku pracy z winy powoda, mimo niezachowania formy pisemnej oświadczenia woli, to Sąd I instancji dokonał oceny roszczenia powoda przez pryzmat art. 8 k.p. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego; takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd I instancji podniósł, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono możliwość oddalenia na podstawie art. 8 k.p. roszczenia pracownika o odszkodowanie z powodu naruszenia przez pracodawcę przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę. Takie rozstrzygnięcie może mieć miejsce wówczas, gdy pracownik dopuścił się szczególnie rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych albo przepisów prawa – wyroki SN z dnia 6 kwietnia 2006 roku, w sprawie III PK 12/06, opublikowany w OSNP z 2007 roku, Nr 7-8, poz. 90 oraz z dnia 8 stycznia 2008 roku, w sprawie II PK 112/07, opublikowany w LEX nr 448139. Pracownik może nie otrzymać odszkodowania za wadliwe rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, nawet jeśli pracodawca wskaże zbyt ogólnikowe jego przyczyny. Stanie się tak, jeśli wypłata rekompensaty byłaby sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ocena, czy w danej sprawie ma

zastosowanie art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego – wyrok SN z dnia 24 lipca 2013 roku, w sprawie I PK 16/13, opublikowany w: Gazeta Prawna z 2013 roku, Nr 233, s. 10).

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że klauzula generalna zawarta w regulacji art. 8 k.p. odsyła do systemu norm pozaprawnych, często ocennych, między innymi norm moralnych, o nieostrych zakresach znaczeniowych. Na podstawie art. 8 k.p. każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i dlatego nie korzysta z ochrony prawnej. Stosowanie art. 8 k.p. pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy – orzeczenia SN: z dnia 11 kwietnia 2003 roku, w sprawie I PK 558/02, opublikowane w OSNP z 2004 roku, Nr 16, poz. 283 oraz z dnia 12 października 2012 roku, w sprawie II PK 56/12, opublikowane w LEX nr 1243024.

Sąd I instancji wskazał, że zachowania powoda – w szczególności: wielokrotne, rażące naruszanie obowiązków pracowniczych, obowiązków wynikających wprost z przepisów prawa budowlanego, narażanie pozwanej na szkodę – spowodowały, że żądanie przez niego odszkodowania w związku z ustnym rozwiązaniem z nim umowy o pracę nie zasługuje na ochronę i jest rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana miała zamiar wypowiedzieć powodowi umowę o pracę w związku z wyjściem na jaw nieprawidłowości w nadzorowanych przez niego budowach. Fakt złożenia powodowi w dniu 17 października 2011 roku oświadczenia o jego natychmiastowym zwolnieniu, wobec ujawnienia faktycznie wykonanych prac remontowych oraz stanu budowy, należy uznać za kumulację negatywnych emocji, usprawiedliwioną okolicznościami. Budowa była w złym stanie, wychodziły wykwyty na tynku, teren był zagruzowany, nie dokończono drenażu, a członkowie wspólnoty mieszkaniowej byli wzburzeni, tym bardziej, że wykonawca opuścił plac budowy. Podpisanie przez powoda protokołu odbioru prac w takiej sytuacji, usprawiedliwia wzburzenie prezesa pozwanej spółki.

Sąd I instancji podkreślił, że oceniając zdarzenie z dnia 17 października 2011 roku w kontekście innych zaniedbań, których dopuścił się powód, nadzorując prace remontowe, oraz koszty, jakie w związku z takim nadzorem ponosi obecnie strona pozwana, żądanie przez powoda odszkodowania stoi w rażącej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Sąd I instancji wyjaśnił, że przez zasady współżycia społecznego rozumie się normy postępowania ludzkiego, różne od norm prawnych, powiązane z normami moralnymi i obyczajowymi, które dotyczą wzajemnych stosunków między ludźmi. Żądanie odszkodowania, przez pracownika z którym pracodawca rozwiązał bez wypowiedzenia umowę o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jeżeli zachowanie pracownika było wyjątkowo naganne, a taka sytuacja miała miejsce w sprawie powoda. Nie ulega wątpliwości fakt, że zachowanie powoda było zawinione, bezprawne, oraz naganne. Powód zdawał sobie sprawę z tego, że budowa nie jest zakończona, tym niemniej zdecydował się odebrać prace remontowe, co nie zdarzyło się jednostkowo i powodowało narażenie pozwanej na koszty oraz utratę dobrego imienia. Powód swoim postępowaniem jednoznacznie naruszył zasady uczciwego postępowania, przyzwoitości, zasady moralne, nadużył zaufania pracodawcy dodatkowo narażając pracodawcę na szkodę, a wręcz wyrządzając mu szkodę bowiem pracodawca do dziś ponosi konsekwencje bezmyślnych działań powoda.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia sporu był art. 8 k.p.; natomiast o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 11 ust. 1 pkt) 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490).



Apelację wniósł powód, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 10 384,50 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz sprostowania świadectwa pracy.

Na uzasadnienie podano, że powód został skrzywdzony, ponieważ nie było podstaw do rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie natychmiastowym z winy pracownika. Roboty budowlane prowadzone w budynku przy ul. (...) w Z. zostały zakończone, a członkowie wspólnoty mieszkaniowej, uczestniczący przy odbiorze prac, podpisali protokół końcowego odbioru bez zastrzeżeń. Powód wskazał, że docieplenie budynku, jak i instalacja drenażowa zostały zakończone; natomiast niemożność podłączenia drenażu został przesunięty w czasie z przyczyn niezależnych od wykonawcy. Instalacja antenowa, biegnąca po elewacji budynku, nie została schowana, gdyż tym nie była zainteresowana wspólnota mieszkaniowa. Powód dodał, że w czasie remontu wykonano dodatkowe prace związane ze wzmocnieniem więźby dachowej, wentylacją stropów oraz naprawą daszka nad wejściem. Powód zaznaczył, że przy pracach na obiektach przy ul. (...) w Z. oraz przy ul (...) nie opracowano dokumentacji technicznej, co wpłynęło na realizację robót. Powód dodał, że powołanie się przez Sąd na zasady współżycia społecznego – art. 8 k.p. – jest niedopuszczalne. Pracodawca jest silniejszą stroną stosunku pracy i jego wadliwe działanie przy rozwiązaniu umowy o pracę jest niedopuszczalne.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powoda poniesione koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Na uzasadnienie podano, że wbrew twierdzeniom powoda, w związku z pracami remontowymi pozwana przygotowała dokumentację techniczną, przy czym nie wszystkie prace remontowe wymagały uzyskania zgody od organu administracyjnego. Pozwana podała, że to rolą powoda było dopilnowanie, aby kable antenowe zostały schowane pod tynkiem, co ma wpływ na estetykę budynku. Pozwana zwróciła uwagę, że w postępowaniu sądowym wykazano dokumentacją fotograficzną miejsca budowy oraz zeznaniami świadków, że powód naruszył w sposób ciężki obowiązki pracownicze. Przedstawiciele wspólnoty mieszkaniowej J. S. (2) i P. O. (1), uczestniczący przy odbiorze końcowym robót, zeznali, iż czuli się przez powoda zmanipulowani i oszukani, a podpisując protokół byli przekonani, że jest to protokół odbioru częściowy, a nie końcowy. Pozwana podała, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał oceny prawnej, mając na uwadze wytyczne Sądu Okręgowego w Gliwicach.

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie mogła odnieść skutku prawnego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przedmiotem postępowania przed Sądem I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy było odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. W punkcie 3 wyroku z dnia 24 kwietnia 2012 roku w sprawie IV P 538/11 Sąd Rejonowy w Zabrze umorzył postępowanie w zakresie sprostowania świadectwa pracy, a powód nie wniósł od tego orzeczenia środka odwoławczego. Nadto, przy ponownym rozpoznaniu sprawy powód nie rozszerzył żądania o sprostowanie świadectwa pracy. W związku z tym powód nie mógł wnieść apelacji od nieistniejącej części wyroku, to jest w zakresie sprostowania świadectwa pracy. Należy zauważyć, że wyrok może być zaskarżony tylko w takiej części, w jakiej istnieje, czy to wtedy, gdy uwzględnia powództwo, czy też gdy oddala powództwo. Apelacja zaskarżająca orzeczenie nieistniejące podlega odrzuceniu – postanowienie SN z dnia 28 maja 1998 roku w sprawie III CKN 409/98, opublikowane w LEX Nr 519240.

Skoro Sąd I instancji nie orzekł, ani pozytywnie, ani negatywnie w zakresie sprostowania świadectwa pracy, to apelacja w tym zakresie, jako niedopuszczalna na podstawie art. 373 k.p.c. podlegała odrzuceniu, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

Apelacja powoda w zakresie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w trybie natychmiastowym nie zasługuje na uwzględnienie.

Przyjmując ustalenia Sądu I instancji za własne i dzieląc jego rozważania prawne czynione na kanwie norm prawnych zawartych w art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. i art. 8 k.p. należało uznać apelację powoda za bezzasadną.

Apelacja powoda stanowi niedopuszczalną polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, mieszczącą się w granicach swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji prawidłowo wykonał wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 9 sierpnia 2012 roku w sprawie VIII Pa 121/12. Sąd I instancji ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oraz dokonał prawidłowej ich oceny.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 386 § 6 zdanie pierwsze k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Nie znajduje potwierdzenia zarzut powoda, że Sąd I instancji źle ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Zarzut ten sprowadza się w zasadzie do naruszenia normy zawierającej zasadę swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 roku, w sprawie II UKN 685/98, opublikowany w OSNP z 2000 roku, Nr 17, poz. 655; z dnia 29 września 2000 roku, w sprawie V CKN 94/00, opublikowany w LEX 52589; z dnia 14 grudnia 2001 roku, w sprawie V CKN 561/00, opublikowany w LEX 52713).

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1969 roku, w sprawie PR 228/69, nie publikowany; z dnia 7 stycznia 2005 roku, w sprawie IV CK 387/04, opublikowany w LEX nr 177263; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, w sprawie IV CK 274/03, opublikowany w LEX nr 164852).

Należy wskazać, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, wyciągając przy tym właściwe wnioski i nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Sąd ten uzasadnił przyjęte przez siebie stanowisko i nie naruszył art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie w pełnej rozciągłości podziela argumentację i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji.

Należy zaznaczyć, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie natychmiastowym z winy pracownika jest nadzwyczajnym sposobem ustania stosunku pracy, i powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Warunkiem rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest zarówno bezprawność działania lub zaniechania pracownika, rozumiana jako naruszenie jego obowiązków objętych treścią stosunku pracy, jak i stosunek psychiczny sprawcy tego naruszenia do skutków swojego postępowania określony wolą i możliwością przewidywania (świadomością), czyli winą.

Zachowanie powoda, polegające na podpisaniu protokołu końcowego odbioru prac budowlanych bez zastrzeżeń, należy traktować jako bezprawne, tj. naruszające podstawowy obowiązek pracowniczy w postaci należytego sprawowania nadzoru inwestorskiego nad wykonywaniem prac remontowych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód, podpisując protokół, potwierdził, że prace budowlane zostały wykonane, podczas gdy w rzeczywistości jakość wykonanych robót była wadliwa lub roboty nie zostały dokończone.

Spełniony został zatem jeden z warunków umożliwiających rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sama bezprawność zachowania pracownika nie wystarcza do przypisania naruszeniu obowiązku pracowniczego ciężkiego charakteru. Do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika – wina umyślna lub rażące niedbalstwo (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 lipca 1999 roku, w sprawie I PKN 169/99, opublikowany w OSNAPiUS z 2000 roku, nr 20, poz. 746; 21 czerwca 2005 roku, w sprawie II PK 305/04, opublikowany w M. Pr. Pr. z 2005 roku, nr 12, poz. 16). O istnieniu tej winy wnioskuje się przy tym na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika.

W doktrynie przyjmuje się, że jeżeli sprawca przewiduje wystąpienie szkodliwego skutku i celowo do niego zmierza lub co najmniej się nań godzi, można mu przypisać winę umyślną. Jeżeli natomiast przewiduje możliwość nastąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, lub też, jeżeli nie przewiduje możliwości jego wystąpienia, choć może i powinien go przewidzieć, jego postępowaniu można przypisać najwyżej winę nieumyślną w postaci lekkomyślności w pierwszej sytuacji lub niedbalstwa w drugim wypadku. Rażące niedbalstwo mieszczące się – obok winy umyślnej – w pojęciu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Przez rażące niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika minimalnej staranności.

Sąd I instancji ustalił, że powód świadomie podpisał końcowy protokół odbioru prac bez zastrzeżeń, wiedząc że prace remontowe nie zostały dokończone. Podpisanie protokołu miało na celu uruchomienie procedury całościowej zapłaty wykonawcy za prace budowlane, gdyż wykonawca wystawił dnia 11 października 2011 roku faktury na łączną kwotę 71 020 zł. Powód zawarł ustną umowę z wykonawcą T. S., że po podpisaniu protokołu wykonawca dokończy prace remontowe, co było niedopuszczalne. W tym celu powód, wprowadzając w błąd mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej J. S. (2) i P. O. (2), uzyskał ich podpisy pod protokołem końcowym odbioru prac remontowych.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zachowanie powoda z dnia 11 października 2011 roku, polegające na podpisaniu protokołu odbioru prac remontowych bez zastrzeżeń (poświadczenie nieprawdy) oraz wadliwie sprawowanym nadzorze nad przebiegiem prac remontowych budynku przy ul. (...), stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Sąd I instancji ustalił, że pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę niezgodnie z prawem, bowiem oświadczenie woli zostało złożone w formie ustnej; jednakże pracodawca wyjaśnił powodowi przyczyny ustania stosunku pracy, które zostały zawarte w protokole z dnia 17 października 2011 roku, z kontroli zakresu wykonania prac remontowych na budynku Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...), a następnie potwierdzone w piśmie pracodawcy z dnia 18 października 2011 roku zatytułowanym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Po tak ustalonym stanie faktycznym, rolą Sądu I instancji było dokonanie oceny zachowania powoda i pozwanej przez pryzmat art. 8 k.p. (zasad współżycia społecznego). W przypadku powoda należało ocenić, czy domaganie się przez niego odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę nie stanowiło nadużycia prawa; natomiast w przypadku pozwanej należało ocenić, czy jej zachowanie nie stanowiło naruszenia zasad współżycia społecznego, i czy biorąc pod uwagę zachowanie powoda, pozwana została pozbawiona powołania się na art. 8 k.p.

Sąd I instancji uznał, że żądanie powoda związane z wadliwym rozwiązaniem umowy o pracę nie zasługuje na ochronę prawną. Sąd ten prawidłowo dokonał oceny zachowania obu stron, z uwzględnieniem motywów i przyczyn, a także stopnia naganności postępowania każdej strony, i rozważył, w jakim stopniu zachowanie się pozwanej zgłaszającej zarzut nadużycia prawa było reakcją na zachowanie powoda. Zachowanie powoda było naganne i stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Powód wielokrotnie nie wywiązywał się z powierzonych mu obowiązków pracowniczych, narażając pozwaną na szkody oraz utratę dobrego imienia. Z akt sprawy wynika, że wskutek zaniedbań powoda, pozwana utraciła klienta, została zobowiązana do zapłaty różnicy ceny papy w wysokości 14 000 zł oraz pokrywa na bieżąco koszty pomocy prawnej związanej z procesami wspólnot mieszkaniowych przeciwko wykonawcom prac remontowo-budowlanych. Dodatkowo ustalono, że przed dniem 17 października 2011 roku pozwana zamierzała z powodem rozwiązać stosunek pracy z zachowaniem okresu wypowiedzenia lub na mocy porozumienia stron. Zachowanie powoda związane z podpisaniem końcowego protokołu odbioru prac bez zastrzeżeń dnia 11 października 2011 roku było bezpośrednią przyczyną rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika. Prezes pozwanej spółki po ujawnieniu faktycznie wykonanych prac remontowych oraz stanu budowy przy ul. (...) w Z., pod wpływem wzburzenia złożył powodowi ustnie oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym.

Sąd I instancji słusznie przyjął ze względu na stopień i okoliczności naruszenia obowiązków pracowniczych przez powoda, zarzut nadużycia prawa postawiony przez pozwaną winien zostać uwzględniony, mimo że pozwana także naruszyła przepisy prawa, bowiem oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę złożyła w formie ustnej, a nie na piśmie. Naganność zachowania pozwanej jest niewielka i nieproporcjonalna w porównaniu z nagannością zachowania powoda. Zachowanie pozwanej było gwałtowną reakcją na naganne zachowanie powoda.

Konkludując, Sąd II instancji nie podzielając zarzutów i wniosków apelacji powoda na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu, jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 490).

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR (del.) Grzegorz Tyrka